Image not found or type unknown

Czas na innowacje. Sieć Innowatorów NIL IN

O NIL IN – powstającej społeczności lekarzy innowatorów – z Tomaszem Rudolfem, ekspertem NIL ds. Innowacji, rozmawia Katarzyna Sadowska-Cioch, zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Badań, Innowacji i Kształcenia Naczelnej Izby Lekarskiej (COBIK NIL).

W 2020 r. powstało w Europie ponad 600 nowych start-upów medycznych. Czy jesteśmy świadkami cyfrowej rewolucji?
Postęp, jaki dokonał się w XX w. w medycynie, był niesamowity, a wszystko wskazuje na to, że XXI wiek zadziwi nas jeszcze bardziej. Pandemia przyniosła na świecie skokowy wzrost popularności telemedycyny, rozwijane i refundowane są pierwsze aplikacje na receptę, genetyka pozwala nam coraz skuteczniej personalizować opiekę, a dane zbierane przez nowoczesne smartfony i zegarki dają medykom dostęp do coraz pełniejszej wiedzy o zdrowiu pacjentów.
Mówi się, że 90 proc. światowych danych powstało w ostatnich dwóch latach – to będzie coraz bardziej przekładać się na pracę lekarzy. Jednocześnie starzejące się społeczeństwa, dotknięte w coraz większym stopniu przewlekłymi chorobami cywilizacyjnymi, potrzebują nowego, bardziej proaktywnego modelu opieki.
Według szacunków WHO do 2030 r. na świecie będzie brakować nam kilku milionów lekarzy, żeby odpowiedzieć na te rosnące wyzwania. Wiemy zatem, że nie uciekniemy od zmian. Potrzebujemy nowych metod pracy – mądrej automatyzacji, odciążenia od biurokracji i nowego zdefiniowania roli lekarzy w relacji z pacjentami.

Lekarze, zamiast czekać, aż ktoś urządzi ten nowy świat za nich, powinni go współtworzyć?
Chińskie przysłowie mówi podobno, że kiedy wieje wiatr zmian, można budować albo schrony, albo wiatraki. Samorząd, jako najważniejsza organizacja zrzeszająca lekarzy, jest naturalnym miejscem, by rozmawiać o tym, jak poszczególne zmiany będą wpływać na pracę medyków i przygotowywać się do nowych realiów, a przede wszystkim wspierać lekarki i lekarzy, którzy widząc najlepiej potrzeby, rozwijają i wdrażają innowacje w swojej pracy klinicznej.
To żmudny i skomplikowany proces – pewnie trudno o branżę, w której wprowadzanie zmian jest obarczone tyloma ograniczeniami. Samodzielny lekarz, który, pracując w szpitalu, wpadnie na pomysł nowego rozwiązania, rzadko kiedy ma wiedzę, jak znaleźć finansowanie, stworzyć prototyp, zbudować zespół, który zajmie się rozwojem projektu.
Komercjalizacja innowacji na rynku ochrony zdrowia wymaga zrozumienia mechanizmów refundacji lub znalezienia sposobu na finansowanie rozwiązania przez pacjentów lub podmioty medyczne. Wierzę, że w Polsce jest ogromny potencjał, by tworzyć takie projekty, ale nie możemy pozostawiać lekarzy samych.

Stąd pomysł tworzenia NIL IN – społeczności lekarzy innowatorów?
NIL IN jest nową inicjatywą, budowaną w ramach kierowanego przez dr. Artura Drobniaka COBIK (Centralnego Ośrodka Badań, Innowacji i Kształcenia NIL). Ma łączyć i wspierać społeczność lekarzy, którzy tworzą dziś przyszłość opieki medycznej. Zarówno pionierów tworzących nowe

aplikacje, urządzenia i metody pracy, jak i tych medyków, którzy chcieliby adoptować nowe rozwiązania, ale poszukują sprawdzonych informacji o ich wartości klinicznej czy bezpieczeństwie. Bez wspierania innowatorów, za którymi pójdą kolejni, żadna zmiana się nie zadzieje.

Jakie są plany na pierwszy sezon NIL IN?

Przez ostatnich kilka tygodni prowadziliśmy rozmowy z wieloma ekspertami, starając się zrozumieć wyzwania lekarzy – zarówno tych, którzy tworzą innowacje, jak i tych, którzy próbują je wdrażać w swojej praktyce lekarskiej. Szczegółowy program przedstawimy podczas inauguracji działania sieci NIL IN w październiku. Przygotowujemy regularne spotkania lekarzy, którzy tworzą aplikacje medyczne i cyfrowe terapie, projektują nowe urządzenia medyczne, czy prowadzą badania nad nowymi lekami.

Chcemy pokazywać i uczyć się od tych, którym udaje się przejść przez labirynt i pułapki badań, finansowania, pilotaży i skalowania nowych rozwiązań. Zakładamy, że przydatne będą też inicjatywy skierowane dla lekarzy poszczególnych specjalizacji – chcemy je organizować wspólnie z partnerami i towarzystwami lekarskimi. Planujemy też powoływanie grup roboczych, które będą mogły wypracowywać standardy i praktyczne rekomendacje dla lekarzy, którzy poszukują najlepszych rozwiązań.

Marzy nam się przejrzysta baza rozwiązań, dająca wiarygodną wiedzę o zweryfikowanych klinicznie rozwiązaniach. Zebraną wiedzę będziemy też przekazywać szeroko w ramach szkoleń organizowanych przez COBIK. Chcemy, żeby ta społeczność żyła i wspierała się nawzajem na co dzień zdalnie, ale jednocześnie wierzymy w siłę nieformalnych spotkań i bezpośredniej wymiany doświadczeń.

Po czym poznacie sukces?

W krótkim okresie – po liczbie lekarzy, którzy dołączą do naszej społeczności i włączą się w jej prace. W dłuższej perspektywie chcielibyśmy mierzyć swój sukces liczbą tworzonych przez lekarzy projektów, skutecznie wdrożonych do systemu ochrony zdrowia w Polsce lub odnoszących sukcesy za granicą.

O autorze – ekspert z ponad 20-letnim doświadczeniem w rozwoju innowacji i nowych biznesów. Pracował m.in. w USA, Indiach i Niemczech. Współtwórca m.in. fabryki start-upów The Heart i wirtualnej kliniki Doctor.One, tworzącej nowy model stałej opieki medycznej. Fundator i członek rady Fundacji K.I.D.S. Klub Innowatorów Dziecięcych Szpitali. Absolwent SGH, Leadership Academy for Poland oraz programu „Digital Transformation in Healthcare" na Harvard Medical School.

źródło: Gazeta Lekarska